

*Słowo Redaktora*

# Pomnik poległych za wolność Polski w mieście Urzędowie

Spraw, które się narzucają w związku z wydaniem obecnego numeru „Głosu Ziemi Urzędowskiej”, jest tak wiele, że trudno określić hierarchię ich ważności i zdecydować się, od jakiej z nich zacząć. Paradoksalnie, im dłużej redaguję czasopismo, tym dłuższy, bogatszy i większy pojawia się katalog nowych problemów i pomysłów godnych omówienia, choćby zasygnalizowania. Rok bieżący niesie bowiem ze sobą serię wydarzeń jubileuszowych i rocznic, na które warto zwrócić uwagę.

Spontanicznie nasuwa się podpowiedź, sugestia, że w wymiarze mikro, a zarazem makro historycznym najważniejsze wydarzenie stanowi pierwszy rok funkcjonowania miasta. W ujęciu makro jest to zaledwie moment i ulotna chwila, w porównaniu do kilkusetletnich dziejów Urzędowa i takiej samej, a oby i dłuższej, przyszłej perspektywy czasowej. Z kolei w spojrzeniu mikro jest to okres fundamentalny, bowiem inaugurujący nową rzeczywistość prawno-administracyjną. Niektórzy zdążyli już przyjść na świat w mieście Urzędowie. Wiele innych osób, urodzonych i żyjących, przez kilkadziesiąt z reguły, lat w osadzie, pożegnało „ziemski padół”, tak jak ich poprzednicy w minionych stuleciach, w mieście, o którym marzyli.

Pomijając sferę sentymentów i symboli, można zauważyć pewne ożywienie restytuowanego miasteczka. Nie chodzi tylko o stronę materialno-budowlaną, jak choćby pojawienie się „starego-nowego” ratusza z wieżą miejską czy o wykończenie i oddanie do użytku, usytuowanego naprzeciw, po drugiej stronie rynku, w pełni nowego obiektu wielofunkcyjnego. Odczuwalny jest przede wszystkim powiew optymizmu i nadziei oraz ewidentna mobilizacja ze strony władz nowego miasta i gminy, związana nieprzypadkowo z uzyskaniem przez Urzędów rangi miejskiej. Środowisko to poczuło nowy impuls do działania i podejmowania kolejnych inicjatyw, by udowodnić, że zasłużyliśmy na miasto oraz zaspokoić prywatne i społeczne aspiracje. Przejawia się to między innymi w nowej ofercie imprez artystyczno-kulturalnych o bardzo wszechstronnym repertuarze, organizowanych przez Ośrodek Kultury, inspirowanych przez Teresę Kaźmierak – dyrektor tej instytucji. Wpływa to również na harmonijną współpracę z Towarzystwem Ziemi Urzędowskiej, które otrzymuje od władz miasta i gminy istotne wsparcie finansowe (dziękujemy) na działalność wydawniczą, zwłaszcza „Głosu Ziemi Urzędowskiej”, który w obecnych realiach stał się wizytówką społecznikowskiego stowarzyszenia, głównym obszarem i forum jego aktywności.

Widać, że w Urzędowie zaszło coś pozytywnego, widoczna jest pewna intensyfikacja życia kulturalnego i rozrywkowego, która integruje mieszkańców wokół spraw nie tylko przyziemnych. Wypełniona prawie za-

wsze sala widowiskowa miejscowego Ośrodka Kultury dobrze świadczy zarówno o organizatorach, jak i spragnionych duchowej przygody mieszkańcach. To bardzo dobrze rokuje na przyszłość. A w Urzędowie działa jeszcze szereg innych stowarzyszeń i organizacji, choćby Akcja Katolicka, która w ubiegłym roku obchodziła dwudziestolecie swej, w dużym stopniu charytatywnej, działalności.

Dzięki awansowi administracyjnemu (oby nie tylko) stworzyliśmy dla Urzędowa ogromną szansę i nadzieję. „Nie od razu Kraków zbudowano”. Nie należy oczekiwać jakichś wielkich cudów i magicznych przemian. W Urzędowie zostali i mieszkają przecież ci sami ludzie, z tym samym zasobem dóbr materialnych i bagażem walorów intelektualnych. Teraz liczyć się będzie organiczna i systematyczna praca całej społeczności, na czele z kolejnymi ekipami władzy. Miejmy nadzieję, że jest to wstęp do przyszłej koniunktury, która nie zawsze zależy od wysiłków i zasług lokalnego środowiska. Czasem jest wynikiem czynników obiektywnych, jak w wypadku dawnego miasta Urzędowa doby jagiellońskiej, które straciło swą rangę nie tyle na skutek przyczyn wewnętrznych, lecz z powodu szeregu innych uwarunkowań. Najważniejszym z nich była utrata pozycji tranzytowej na szlaku podróży królewskich po przeniesieniu ośrodka władzy w Rzeczypospolitej z Krakowa do Warszawy. O innych nie czas i miejsce pisać.

Można powiedzieć, że sukces Urzędowa w postaci uzyskania statusu miejskiego stał się zaraźliwy i wydał w jakimś sensie także owoce na zewnątrz. Oto bowiem naszym śladem poszedł pobliski Józefów nad Wisłą, który jest „o włos” od skopiowania w pozytywnym sensie naszego urzędowskiego przypadku. Jako osoba wspierająca nieco inicjatywę józefowskich sąsiadów, postanowiłem przybliżyć historyczną specyfikę, miejmy nadzieję, kolejnego miasta Lubelszczyzny. Na bazie tego tekstu pojawiła się po raz pierwszy, prawdopodobnie nie ostatni, rubryka „U sąsiadów za miedzą”, zawierająca także szkic dotyczący pradziejów Dzierzkowic – wioski i gminy historycznie bardzo związanej z Urzędowem, choćby poprzez wspólną, kilkuwiekową przynależność do urzędowskiego starostwa z siedzibą w Dzierzkowicach.

Rok 2017 to kolejna wielka rocznica w kontekście ogólnocywilizacyjnym – 500-lecia reformacji. W wypadku Urzędowa nie wywarła ona większego piętna, lecz w innych miastach i regionach Polski przyniosła nieodwracalne skutki. To, że mamy dziś w kraju nielicznych wprawdzie protestantów, a w Europie wiele państw w większości z wyznaniem ewangelickim (niezależnie od odłamu), zawdzięczamy wystąpieniu Marcina Lutra w 1517 r. W związku z powyższym zagadnieniu temu poświęciliśmy odrębny artykuł, który przybliży przeciętnemu czytelnikowi słabo utrwalony w powszechnej świadomości pro-

blem rozwoju protestantyzmu. Spośród rocznic, które nie znalazły odbicia w tegorocznym „Głosie” zasygnalizować należy setną rocznicę śmierci Alberta Chmielowskiego, polskiego świętego, który oddał swoje dojrzałe życie na służbę bezdomnym i ubogim. Bieżący rok, ogłoszony przez Kościół rokiem tego świętego, uzupełnia i stanowi kontynuację ubiegłorocznego Roku Miłosierdzia.

Kierując się mądrością maksymy „historia jest nauczycielką życia” (*historia magistra vitae est*), zaprezentowano również refleksje o potrzebie i sensie historii w życiu każdego człowieka, niezależnie od profilu i poziomu jego wykształcenia. Zresztą ilość i różnorodność artykułów przybliżających biografie zasłużonych osób, wydarzeń z przeszłości i dawnych instytucji, związanych szczególnie z ziemią urzędowską, powinna usatysfakcjonować nie tylko miłośników przeszłości. Warto w tym miejscu zaanonsować artykuł prof. Henryka Gmitera o kilkunastomiesięcznej wizycie i pobycie w Urzędowie na przełomie lat 1572 i 1573 Wilhelma z Rożemberka agitującego za wyborem na tron polski arcyksięcia Ernesta Habsburga i przygotowującego mu wyborczą kampanię wśród szlachty i dostojników kościelnych. Jako katolik, przebywając w Urzędowie, nieraz modlił się w miejscowej świątyni parafialnej. W związku z tym w środowisku czeskich naukowców pojawił się ostatnio godny rozważenia pomysł i zarazem propozycja upamiętnienia przez stronę czeską faktu pobytu tego dostojnika w Urzędowie tablicą w kościele lub na jego zewnątrz, albo w innym miejscu miasta.

Milczeniem nie można było pominąć listu do prezydenta Rzeczypospolitej z podziękowaniem za jego pismo gratulacyjne z okazji nadania Urzędowowi prawa miejskiego oraz odpowiedzi na tę korespondencję zredagowaną w imieniu Głowy Państwa przez jego kancelarię.

Jak co roku, w obecnym numerze „Głosu” można odnaleźć życiorysy duchownych związanych z Urzędowem, zwłaszcza byłych proboszczów. Tym razem zamieszczamy sylwetki dwóch kapłanów bardzo krótko pracujących w urzędowskiej parafii, których nie pamiętają nawet najstarsi mieszkańcy. A są to postaci tragiczne, poszerzające listę martyrologii polskiego duchowieństwa – męczenników powojennego systemu sowieckiego.

W ubiegłym roku miał miejsce ogólnopolski zjazd przedstawicieli rodu Surdackich, jednego z najstarszych i najliczniej występujących dawniej i dziś w Urzędowie. Nie ma w tym nic nadzwyczajnego, gdyż podobnych uroczystości odbyło się już kilka. Nie była to też impreza najliczniejsza, jakiej można było oczekiwać, sądząc po mnogości nazwisk „Surdackich” zamieszkujących na terenie gminy urzędowskiej. Stała się ona jednak asumptem do naukowych i wnikliwych dociekań zmierzających do wyjaśnienia czasu i okoliczności pojawienia się tego rodu w Urzędowie, ustalenia pierwowzoru jego nazwy oraz rozwikłania historycznych form współczesnej wersji nazwiska. Tego typu analizy, być może nie do końca rozstrzygające, podjęto po raz pierwszy, gdy chodzi o nazwiska charakterystyczne dla ziemi urzędowskiej. Przy okazji prof. Stefan Warchoła raz jeszcze spróbował wyjaśnić rodowód i pierwotną formę nazwy „Urzędów”.

Źródłową i dokumentacyjną wartość posiadają wspomnienia skromnego, cichego bohatera czasów powstania

„Solidarności” Kazimierza Mareckiego – syna uczestnika walk o Monte Cassino Ludwika Mareckiego. Ten niemalże anonimowy w swoim środowisku człowiek wykazał się nieprzeciętną odwagą i cechami przywódczo-organizatorskimi podczas strajków w Fabryce Łożysk Toczných w Kraśniku Fabrycznym. Swoją postawę i społeczno-patriotyczne zaangażowanie opłacił utratą pracy i wilczym biletem. Co najważniejsze, stał się kronikarzem istnienia „Solidarności” w tym mieście i fabryce.

Z punktu widzenia działalności Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej należy odnotować fakt trzydziestej rocznicy wydrukowania w 1987 r. pierwszego numeru „Głosu Ziemi Urzędowskiej”. Nie jest ona tożsama z liczbą wydanych numerów, ponieważ na początku czasopismo wychodziło w cyklu dwuletnim. Dotąd wydaliśmy 26 numerów czasopisma, które na początku, choć trochę skromniejsze objętościowo, było pierwszym tego typu wydawnictwem w sześciowiekowej historii Urzędowa. Z biegiem lat kolejne zeszyty powiększały się, podwajając swoją objętość stronicową, lecz do dziś zachowało swój pierwotny cel i tematyczny profil, ewoluując nieco bardziej w kierunku periodyku popularno-naukowego. Jego dotychczasowymi redaktorami byli: śp. mgr inż. Tadeusz Moch (1987–1997), mgr Tadeusz Surdacki (1998–2000), dr Małgorzata Ciosmak (2001–2006) i prof. Marian Surdacki (od 2007).

Jest to też dla mnie prywatny jubileusz, a zarazem początek następnego rozdziału w kierowaniu czasopiśmie. Obecny numer rozpoczyna jedenasty rok mojej pracy redaktorskiej, zaszczytnej i pasjonującej, lecz nie kryję, wymagającej ogromnego zaangażowania i poświęcenia tygodni czasu. Wielokrotnie nawiedzają mnie wątpliwości, powodowane zmęczeniem i trudnościami organizacyjnymi – zadaję sobie wtedy pytanie, czy warto kosztem badań naukowych, istotnych z perspektywy nauki polskiej czy powszechnej, poświęcać tak wiele energii lokalnym problemom i to dla niewielkiej grupy odbiorców. Tym bardziej, że osób zainteresowanych pisaniem słowem nie ma zbyt wiele i ciągle ich ubywa, a drobne i rozproszone tematycznie teksty nie są znane na szerszym forum i niewiele wnoszą do mojej prawdziwie naukowej biografii i bibliografii. Podobne rozterki szybko na ogół mijają i utwierdzam się, że należy ową misję kontynuować, z pożytkiem dla „małej ojczyzny”. Chyba uzależniłem się od tej pracy i nie potrafię jej zarzucić.

Dotychczas na łamach „Głosu Ziemi Urzędowskiej” opublikowanych zostało około 1200 tekstów autorskich, o różnej wartości, objętości i tematyce, w tym w obecnym numerze blisko 60. Wiele z nich posiada charakter naukowy, są też publikowane różne źródła, które w przyszłości mogą posłużyć do dalszych opracowań. Jaki jest sposób pozyskiwania materiałów? Oprócz autorów, członków TZU, na których zawsze można liczyć (Bożena Mazik, Anna Wnuk, Elżbieta Kuśmiedrska, Małgorzata Ciosmak, Jan Lucjan Kochanowski), nierzadko zdobywam je przypadkowo i spontanicznie. Wystarczą oczy otwarte i dobra wola oraz przekonanie do prowadzonej inicjatywy. Pomysły artykułów powstają w podróży, przy okazji spotkań i rozmów, podczas których pojawiają się ciekawe propozycje i następuje „werbunek” potencjalnych auto-

rów. Dodać należy, że dotychczas przez trzydzieści lat na stronach „Głosu Ziemi Urzędowskiej” zaprezentowanych zostało ok. 250 biogramów osób związanych z tą ziemią.

Każdy biogram i informacja zwarte w ostatnim dziale urzędowskiego periodyku wydają się przedwczesne, składają do refleksji nad przemijaniem i biegiem historii, są bolesne dla najbliższych i stratą dla środowiska. Nie można nie zauważyć odejścia Izabelli Kochanowskiej, świadka i symbolu wielu światów i zjawisk – polskiego przedwojennego ziemiaństwa, walki konspiracyjnej, uosobienia patriotyzmu i przywiązania do wartości, które przemijają. Choć nie związana bezpośrednio z Urzędowem, pozostawała wierna, podobnie jak jej brat Jan Lucjan Kochanowski (autor serii niepowtarzalnych tekstów), czytelniczką „Głosu”. Inną ważną postacią, której już zabrakło, była mająca podobny rodowód społeczny mieszkająca blisko pół wieku w Urzędowie Maria Gozdalska, zasłużona dla oświaty, zwłaszcza rolniczej, i kultury. Odeszła też moja koleżanka z klasy szkoły podstawowej Maria Matysiak, córka lekarza dr. Alojzego Hevelke, kończąc urzędowską linię sukcesorów słynnego astronoma Jana Heweliusza. Dosłownie tuż po napisaniu tego tekstu, 2 maja 2017 r., odszedł też do Wieczności mój przyjaciel Adam Gajewski, człowiek wielkiej dobroci, społecznik, altruista, przyjaciel TZU i stały czytelnik naszego czasopisma. W związku z tym ostatni, najsmutniejszy, dział znów się powiększył.

W kontekście poruszanej wcześniej problematyki jubileuszowej, antycypując przyszłe wydarzenia, należy przypomnieć i uświadomić wszystkim rodakom, nieważne gdzie mieszkającym, że w roku 2018 cały świat, Europa, Polska, Urzędów obchodzić będą jedną z najważniejszych rocznic w dziejach – stulecie zakończenia I wojny światowej. W wymiarze powszechnym, to co się dokonało przed blisko stu laty miało cywilizacyjne znaczenie (powstanie nowych państw, powstanie komunizmu w Rosji w wyniku rewolucji, upadek starej potęgi niemieckiej, który stał się zarzewiem narodzin faszyzmu). Jeszcze większe skutki zakończenie wojny przyniosło dla narodu polskiego, który po ponadstuletniej niewoli odzyskał niepodległość, a II Rzeczpospolita pojawiła się na mapie Europy. Polacy świętowali zatem w 1918 r. nie tylko zakończenie udręki wojennej, niosącej śmierć i zgłiszczą, ale też odrodzenie ojczyzny. Ten wielki tryumf wolności przeżywali nasi dziadkowie i pradziadkowie również w Urzędowie – choć jeszcze wtedy nie w mieście. Na miasto zabrane przez carskiego agresora i zaborcę trzeba było czekać aż do roku 2016.

Odbudowując totalnie zniszczone miasteczko, międzywojenna generacja urzędowian potrafiła wyrazić wdzięczność za wolność swej dużej i małej ojczyźnie oraz swoim bohaterom walczącym i poległym za jej wyswobodzenie. Ci biedni ludzie, poranieni wojną, w większości analfabeci lub półanalfabeci, ufundowali stojący do dzisiaj monument kamienny upamiętniający Józefa Piłsudskiego. Symbolicznemu wskrzescielowi Polski, obchodzącemu obecnie 150. rocznicę urodzin, poświęcamy oddzielny artykuł. Niepowtarzalnym pomnikiem Orłąt Lwowskich uczcili bohaterską młodzież poległą w obronie Lwowa. Nie zapomnieli o rocznicach Konstytucji 3 maja, które

manifestacyjnie obchodzili przy postawionym również przez siebie pomniku-krzyżu poświęconym Tadeuszowi Kościuszce. Przy fundowaniu tych pomników zapewne przyświecało im wtedy motto: „Gdy gaśnie pamięć ludzka, kamienie mówić będą”. I choć oni odeszli, wśród ich następców i obecnego pokolenia zatarła się nieco pamięć, kamienie te nadal mówią i mówić będą.

Doskonałym sposobem uczczenia setnej rocznicy odzyskania przez naszą ojczyznę niepodległości byłby pomnik upamiętniający wszystkich synów Urzędowa i ziemi urzędowskiej poległych za Polskę. Idea taka nurtowała mnie przez cały ubiegły rok, ogłoszony jako Rok Żołnierzy Niezłomnych – Żołnierzy Wyklętych. To ich z pogardą i nienawiścią traktował przez 45 lat dawny reżimowy system. Przez ponad 20 lat nie upominała się o nich jednoznacznie demokratyczna już Polska. Żołnierze ci, bohaterski kwiat młodzieży polskiej, nazywani „zapłutymi karłami reakcji” w sposób nadzwyczajny „obrodzili” w ziemi urzędowskiej, zwłaszcza na Bęczynie. Byli zbyt odważni, bezkompromisowi, by doczekać dojrzałego życia. Polegli, bo żyć nie chcieli w kraju zarządzanym przez wschodniego sąsiada. Często ginęli w nierównej walce, od zdradzieckiej kuli, w lochach, piwnicach i kazamatkach Urzędu Bezpieczeństwa. Nie mogli mieć swoich mogił. Dziś Polska się o nich upominała, poszukuje ich nieznanymi miejsc pochówku i zbezczeszczonego ciała. O urzędowskich Żołnierzy Niezłomnych upomnieli się też autorzy „Głosu Ziemi Urzędowskiej”, przywracając im pamięć i cześć. Od siedmiu lat obchodzimy w Polsce Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. To święto tych, którzy po 1944 r. nie zgodzili się, by Polską rządziła komunistyczna władza z nadania Moskwy. Nie złożyli broni, dlatego za tę postawę wielu zapłaciło najwyższą cenę.

Pierwotnie mój pomysł krążył właśnie wokół Żołnierzy Wyklętych, pragnąłem, by uczcić ich skromnym pomnikiem lub tablicą w kościele parafialnym. Miałem wątpliwości, czy pomysł ten zyska ogólną akceptację w sytuacji, gdy żyją jeszcze potomkowie tych, z którymi Wyklętym nie było po drodze. Uznałem więc, że najlepiej byłoby uczcić rocznicę odrodzenia Polski ufundowaniem pomnika o uniwersalnym przesłaniu, upamiętniającego wszystkich urzędowian, którzy złożyli najwyższą ofiarę na Ołtarzu Ojczyzny, poczynając od powstań narodowych przez I wojnę światową, II wojnę światową (front zachodni i wschodni), aż po poległych w walkach z NKWD i Urzędem Bezpieczeństwa. W swym założeniu pomnik upamiętniałby urzędowskich bohaterów w sposób anonimowy, z pominięciem nazwisk, a zaznaczeniem tylko okoliczności, miejsca i czasu, w którym walczyli, a więc w powstaniach listopadowym i styczniowym, w czasie I i II wojny światowej, zamordowanym na Golgocie Wschodu, Żołnierzom Wyklętym. Tym sposobem objąłby wszystkich, którzy oddali życie ojczyźnie, niezależnie od zapatrywań polityczno-ideologicznych i od tego, jak sobie ją wyobrażali, pod warunkiem, że kierowali się czystym patriotyzmem i bezinteresownością.

W Urzędowie znajduje się już wiele pomników, w tym dedykowanych poległym za ojczyznę (Legionistów, Orłąt Lwowskich, „Zapory”). Mają one charakter partykularny, choć łączy je idea walki wyzwolenczej polskich żołnierzy,

to jednak każdy z nich posiada konkretne przesłanie. Są bardzo ważne, lecz brak jest tego najważniejszego, ogólnego, pomnika Bohaterów Urzędowskich – pomnika Małej Ojczyzny Urzędowskiej, łączącego wszystkie pokolenia poległych za wolność kraju, ukazującego wyjątkowy, jak napisał prezydent RP Andrzej Duda, „ofiarny patriotyzm” mieszkańców Urzędowa. Uczcijmy przeto naszych bohaterów w setną rocznicę restytuowania ojczyzny, pokrywającą się niemal z datą odzyskania prawa miejskiego przez Urzędów. Będzie to dar nowego miasta, nowej generacji urzędowian, które odda hołd swym dzielnym synom, tak jak uczynił to Urzędów międzywojenny.

Do tego pomysłu zainspirowała mnie konferencja poświęcona lubelskim Szarym Szeregom, która miała miejsce 25–26 marca 2017 r. w Zespole Szkół nr 8 w Lublinie-Zemborzycach. Przejmująco patriotyczna atmosfera i sposób, w jaki tamtejsza społeczność i młodzież czci co roku przy pomniku Szarych Szeregów zmarłych członków tej organizacji, wywarła na mnie wielkie wrażenie. Odbyłem wówczas rozmowę ze Zdzisławem Niedbałą z kancelarii prezydenta Lublina, który powiedział, że na modernizowanym placu Litewskim, na którym stoją pomniki Unii Lubelskiej, Konstytucji 3 maja i Józefa Piłsudskiego, władze miasta zamierzają postawić swego rodzaju Pomnik Ojczyzny, nawiązujący do powstałego w 1925 r. Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie, którego ideą jest uczczenie bezimiennych żołnierzy poległych w czasie wojen w walce o niepodległość. Pomysł oddania hołdu nieznanym żołnierzom narodził się bezpośrednio po I wojnie światowej we Francji. Pierwszy Grób Nieznanego Żołnierza powstał w Paryżu w 1925 r., w tym samym roku miejsce hołdu bezimiennym żołnierzom utworzono w Wielkiej Brytanii, a także odsłonięto monumentalny pomnik Wiktora Emanuela II w Rzymie na placu Weneckim – tzw. Ołtarz Ojczyzny. Rozmawiając z panem Niedbałą, pomyślałem, że taki pomnik, jak planowany w Lublinie, można postawić w Urzędowie. Przyklasnął temu pomysłowi i od razu wspólnie zaczęliśmy szukać dla niego nazwy. Pierwsze jego propozycje brzmiały: „Żołnierzom urzędowskim, którzy polegli za Polskę”, „Urzędowianom poległym za Polskę (za ojczyznę)”.

Po raz pierwszy o zamiśle budowy takiego pomnika powiedziałem publicznie na Wieczorze Poezji w Urzędowie 2 kwietnia 2017 r. Wśród blisko 200 obecnych zauważyłem dużą akceptację i zainteresowanie rzuconą inicjatywą. Z entuzjazmem przyjął ten pomysł były naczelnik Urzędowa i wieloletni starosta kraśnicki Tadeusz Wojtak, pozytywne nastawienie widziałem u burmistrza Urzędowa Jana Woźniaka. Po raz drugi problem zasygnalizowałem na świątecznym spotkaniu Zarządu TZU

10 kwietnia 2017 r. Wtedy również propozycja spotkała się z dużym zainteresowaniem, choć była pewnym zaskoczeniem. I tym razem burmistrz, z charakterystyczną dla siebie konkretnością, przychylił się do tego pomysłu, zaczął nawet poszukiwać odpowiedniego na ten cel miejsca.

O tym, że taka inicjatywa powinna stać się punktem honoru dla mieszkańców Urzędowa, utwierdził mnie pobyt we Włoszech w dniach 23–30 kwietnia tego roku, gdy prowadziłem wykłady na Uniwersytecie *Sacro Cuore* w Mediolanie. W dniach wolnych od zajęć przebywałem w 80-tysięcznym mieście Como, miejscu urodzin i działalności Alessandro Volty – sławnego fizyka zasłużonego w badaniach nad elektrycznością. Obwożony po podalpejskich miasteczkach, ciągle zauważałem pomniki upamiętniające tamtejszych mieszkańców, którzy zginęli za ojczyznę. Wtedy mój przyjaciel wypowiedział historyczne dla mnie zdanie: „U nas wszystkie miejscowości, miasta i miasteczka posiadają takie pomniki”. Od tego momentu, zwiedzając i jeżdżąc razem, fotografowaliśmy podobne miejsca pamięci.

Znając dumę mieszkańców Urzędowa (miasto nadal traktuję w ramach historycznych przedmieść), wykazywany przez nich patriotyzm oraz pielęgnowanie tożsamości i pamięci o swoich przodkach, jestem pełen nadziei, że niebawem nasza mała ojczyzna wzbogaci się o nowy pomnik. Nie musi być bardzo kosztowny, w razie czego, jak wyraził się burmistrz, na naszych polach kamieni jest w bród. Mamy też tyle pięknych i godnych miejsc w Urzędowie, że nowa „budowla” zostanie przez nie gdzieś przygarnięta. Idealnie byłoby, gdyby znalazła się



**Pomnik w San Fermo (ok. 3 tys. mieszkańców) poświęcony wszystkim poległym z tej miejscowości w czasie wojen w XIX i XX w.**

w pobliżu kościoła parafialnego. Może więc będziemy czcić rocznice patriotyczne i narodowe, przechodząc szlakiem trójkąta, od Józefa Piłsudskiego, Orłąt Lwowskich do pomnika Małej Ojczyzny Urzędowskiej lub odwrotnie czy w innej kolejności.

Poniżej podaję propozycję (do dyskusji) inskrypcji pomnikowej: „W setną rocznicę odrodzenia Polski urzędowianom poległym za ojczyznę – mieszkańcy ziemi urzędowskiej (rodacy urzędowscy)”. Do ustalenia byłoby też, czy inskrypcja dotyczyłaby tylko poległych, czy i walczących za ojczyznę.

Na koniec konstatacja i życzenie. Abyśmy pomników z podobnych okazji w naszym kraju już nie musieli budować, ani nowych takich rocznic obchodzić. Mijające niebawem stulecie 1918–2018 to jakby na nowo rozpoczęte dzieje naszej ojczyzny. Abyśmy już więcej wskrzeszeń Polski nie przeżywali, tak jak po rozbiciu dzielnicowym, mroku zaborów czy ograniczonej autonomii po II wojnie światowej, aby nasi rodacy nie musieli poświęcać życia za odzyskiwanie wolności.

Mediolan, Como, 24–29 kwietnia 2017

## AKTUALNOŚCI

Jan Woźniak

# Urzędów od ponad roku znowu jest miastem

Jak informowaliśmy podczas konsultacji społecznych poprzedzających odzyskanie prawa miejskiego dla Urzędowa, decyzja w tej sprawie miała nie spowodować nadmiernych obciążeń dla mieszkańców miasta i całej gminy. Przewidując, że pewne dodatkowe wydatki są jednak konieczne wystąpiliśmy do Starostwa Powiatowego w Kraśniku o odstąpienie od pobieranych opłat związanych ze zmianami dowodów rejestracyjnych pojazdów i prawa jazdy. Starostwo przychyliło się do naszej prośby i na okres od stycznia do grudnia 2016 r. każdy kto chciał dokonać zmian w tych dokumentach mógł to uczynić przy minimalnym, niemalże symbolicznym obciążeniu finansowym. Potwierdziła się również zasada, że górną stawkę podatków ustala zarówno dla gmin wiejskich, jak i miejsko-wiejskich Ministerstwo Finansów, a Rada Miasta i Gminy Urzędów może uchwalić obniżenie tych stawek. W wyniku awansu gminy z kategorii wiejskiej do miejsko-wiejskiej pojawiły się pewne tematy, które trudno było przewidzieć w okresie konsultacji społecznych – chociażby związane z dwukrotnym odbiorem odpadów komunalnych z obszaru miasta. Dość emocjonalna dyskusja przy uchwalaniu stawek odpłatności za odbierane odpady komunalne miała miejsce zarówno w trakcie posiedzeń stałych komisji Rady, jak i podczas sesji Rady Miejskiej w Urzędowie przy czym przyjęto uśrednioną odpłatność zarówno dla miasta, jak i całej gminy. Wzrost opłat za dostawę wody i odprowadzenie ścieków nie ma żadnego związku z odzyskaniem prawa miejskiego, jest wynikiem zmniejszania różnicy między kosztami dostaw wody i odbioru ścieków a opłatami ze strony mieszkańców, które w najlepszym przypadku powinny się równoważyć. Wysokość opłat ponoszonych przez mieszkańców naszego miasta i gminy była porównywana do obciążeń z tego tytułu w innych gminach wiejskich i na obszarze miasta Kraśnika. Jest ona nawet niższa niż w innych samorządach. Warto dodać, że jeżeli wydatki ponoszone na dostawę wody, odbiór i oczyszczanie ścieków nie bilansują się to dopłaca budżet gminy, zmniejszając środki na inwestycje, utrzymanie dróg itp.

Odzyskanie prawa miejskiego wiąże się nie tylko z obciążeniami finansowymi, to sprawa aspiracji nie tylko samorządu, ale również mieszkańców miasta i gminy. Odzyskanie prawa miejskiego dla Urzędowa bardzo dobrze zostało przyjęte przez osoby utrzymujące kontakt z naszą gminą oraz przez te samorzady, które podejmowały starania, lecz praw miejskich nie uzyskały. Powinniśmy być dumni z tego, że faktom historycznym przywrócono należną prawdę. Urzędów nie utracił praw miejskich przez własne zaniedbania, prawa te zostały odebrane

przez decydentów zewnętrznych za umiłowanie patriotyzmu i wolności. Warto te fakty historyczne przekazywać kolejnym pokoleniom, aby młodzi pamiętali, że był taki czas w historii naszej ojczyzny, w którym trzeba było za wolność i patriotyzm poświęcać nawet to co dla każdego człowieka jest najcenniejsze – a więc własne życie.

Awans gminy z kategorii wiejskiej do miejsko-miejskiej zobowiązuje i stawia kolejne dodatkowe wyzwania dla samorządu, pracowników Urzędu Miejskiego, jednostek współpracujących, organizacji pozarządowych, oraz mieszkańców zarówno z obszaru miasta, jak i całej gminy. Aktualnie pracujemy nad opracowaniem LPR – Lokalnego Programu Rewitalizacji, dokumentu perspektywicznego, który nakreśli kierunki działań samorządu na najbliższe lata w celu poprawy rozwiązywania problemów dotyczących spraw społecznych, infrastruktury i działalności gospodarczej. Rewitalizacja miasta Urzędowa została już rozpoczęta, bowiem dokończyliśmy nowy budynek biurowo-administracyjny, realizujemy budowę wieżyczki i odnowę elewacji budynku siedziby władz miasta oraz modernizację ulicy Podwalnej w Urzędowie. Na modernizację ulicy Podwalnej uzyskaliśmy dofinansowanie z PROW – Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich z Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie. Obszar rewitalizacji dotyczy głównie miasta, co nie oznacza, że inne miejscowości zostaną pominięte lub zapomniane. Potwierdzeniem niech będzie miejscowość Leszczyna, gdzie podjęliśmy starania o uzyskanie dofinansowania na zadanie drogowe, podobnie jak na ulicę Podwalną w Urzędowie. Uchwalenie przez Radę Miejską Lokalnego Programu Rewitalizacji pozwoli samorządowi ubiegać się o kolejne fundusze unijne. Pozyskanie dofinansowania będzie bardzo trudne, bo musimy wykazać, że projekt, który chcemy zrealizować pozytywnie wpłynie na trzy obszary: społeczny, infrastrukturalny i związany z działalnością gospodarczą. Wysokość pozyskiwanych funduszy będzie zależała nie tylko od aktywności samorządu, Rady Miejskiej, ale od nas wszystkich, tj. kierowników jednostek podległych i współpracujących z Urzędem podmiotów gospodarczych, organizacji społecznych i samych mieszkańców.

Jestem przekonany, że nie zabraknie nam i wymienionym interesariuszom dobrej woli i determinacji aby zmieniać Urzędów, zmieniać nasze bardzo młode i małe obszarowo miasto, ale również i naszą gminę. Niech odzyskanie prawa miejskiego będzie dodatkowym impulsem zarówno dla samorządu, jak i wszystkich ludzi dobrej woli, którzy będą nas wspierać w realizacji tego ambitnego zadania.

Składam serdeczne podziękowania Towarzystwu Ziemi Urzędowskiej a szczególnie Panu prof. Marianowi Surdackiemu, Radzie Gminy – obecnie Miasta – za inicjatywę i podjęte uchwały, decydującym szczebla regionalnego i centralnego za przychylność, a mieszkańcom za poparcie

w naszych staraniach o odzyskanie prawa miejskiego. Dziękuję staroście Panu Andrzejowi Majowi i Zarządowi Powiatu Kraśnickiego za przychylną decyzję w sprawie obniżenia opłat przy wymianie dokumentów i pozytywną opinię wydaną na etapie ubiegania się o prawo miejskie.

---

**Marek Przywara**

## Rok w mieście

1 stycznia 2016 r. gmina Urzędów wpisała się ponownie w poczet miast polskich. Mija właśnie nieco ponad rok od tego historycznego wydarzenia, kiedy to w granicach miejscowości Urzędów, Zakościelne, Kajetanówka i Dębniak utworzone zostało miasto Urzędów. Jakie widoczne zmiany nastąpiły w czasie minionego roku, co zmieniło się w naszym mieście i w życiu naszych mieszkańców oprócz zmiany szyldów na budynkach administracyjnych?

Już na wstępnym etapie procedowania wniosku o nadanie prawa miejskiego, podejmowania uchwał, prowadzenia kampanii uświadamiającej czy konsultacji społecznych z mieszkańcami naszej gminy, temat ten wzbudzał wiele emocji. Zarówno ze strony radnych, jak i mieszkańców padało wiele pytań, poddawano w wątpliwość celowość ubiegania się o prawa miejskie, nie widząc w tym żadnych namacalnych korzyści. Część radnych i zainteresowanych mieszkańców miała też odmienne zdanie. W uzyskaniu prawa miejskiego dostrzegali wiele korzyści zarówno w sferze historycznej, jak i materialnej. Inna grupa mieszkańców, z tzw. Przedmieść (Bęczyna, Mikuszelewskiego, Rankowskiego i Gór), czuła się niedowartościowana z powodu niemożności włączenia do granic miasta części bądź całości ich miejscowości. Jednak przy zachowaniu zasad demokracji, z niewielką przewagą, inicjatywa ta znalazła poparcie wśród naszego społeczeństwa i władz samorządowych.

Czy idea przywrócenia prawa miejskiego sprawdziła się w życiu codziennym naszych mieszkańców, czy też przysporzyła codziennych problemów? Oprócz niezaprzeczonego splendoru, który nie dla wszystkich może być wymierny i doceniany, status miasta obciąża także władze samorządowe, zarówno burmistrza, jak i Radę Miejską, do bardziej zdecydowanych starań, stawiania sobie bardziej ambitnych zadań zarówno inwestycyjnych oraz społeczno-kulturalnych. Zmienia oblicze nasz urzędowski rynek. W miesiącu marcu oddano formalnie do użytku nowo wybudowany budynek administracyjno-usługowy, gdzie część lokali zajmie Ośrodek Pomocy Społecznej, korzystający do tej pory z ciasnych pomieszczeń Ośrodka Kultury. Nabiera kształtów modernizowany budynek Urzędu Miejskiego z charakterystyczną wieżyczką ratuszową. W planach inwestycyjnych na rok 2017 jest także przebudowa ulicy Podwalnej i Krakowskiej. Istnieje duża szansa, iż doczeka się realizacji historyczna inwestycja – budowa objazdu rynku urzędowskiego w celu wyłączenia go z ruchu tranzytowego, w ramach modernizacji drogi

wojewódzkiej nr 833 Kraśnik–Chodel. Bogaty program kulturalny godny miejskiej etykiety realizuje Ośrodek Kultury w Urzędowie, oferujący nowe w naszym środowisku wydarzenia kulturalne. Do historii przejdzie słynny orszak historyczny zorganizowany w ramach Dni Urzędowa w 2016 roku, kołędowanie na rynku przy tradycyjnej szopce betlejemskiej, czy też Orszak Trzech Króli. Częstymi gośćmi na scenie Ośrodka Kultury były nowe zespoły teatralne, muzyczne czy wokalnoinstrumentalne.

A co z obawami, jakimi dzielili się podczas spotkań z nami niektórzy mieszkańcy? Wymiana dowodów osobistych okazała się czynnością nieobowiązkową, a wymiana prawa jazdy mniej skomplikowana choćby ze względu na zwolnienie z opłat przez Starostwo Powiatowe w Kraśniku. Jedynie osoby bądź podmioty prowadzące działalność gospodarczą na terenie miasta zobowiązane były do złożenia stosownych dokumentów korygujących, wymiany pieczęci itp. Nie spełniły się też obawy niektórych mieszkańców o wyższe na terenie miasta stawki podatków czy innych obciążeń. Opłaty te zarówno na terenie miasta, jak i w pozostałej części gminy uchwalone zostały na tym samym poziomie. Pomimo faktu, iż odbiór odpadów komunalnych zgodnie z przyjętym regulaminem na terenie miasta odbywa się częściej niż w pozostałych miejscowościach, pomimo pojedynczych głosów za ich zróżnicowaniem, ostatecznie opłaty pozostały również jednolite dla całej gminy. Dla całej gminy Urzędów obowiązuje ten sam plan zagospodarowania przestrzennego, a zapisy zawarte w nim nie preferują w niczym ani części wiejskiej gminy ani części miejskiej.

Podsumowując, w mojej opinii jeden rok funkcjonowania w strukturach miasta to zbyt krótki czas na obiektywne i wiarygodne opinie. Myślę, że wśród mieszkańców nadal są osoby nie w pełni przekonane bądź wręcz niezadowolone z przywrócenia prawa miejskiego, są osoby, które doceniają to historyczne wydarzenie i przeświadczone są o jego słuszności. Należy uszanować wszystkie te opinie i postawy. Mentalności ludzi nie należy zmieniać na siłę, lecz poprzez rozsądne działania. Jeżeli obecne i kolejne władze miejsko-gminne będą starały się stworzyć zarówno dla mieszkańców miasta, jak i gminy dobre programy prorozwojowe, uwzględniające ich realne potrzeby, to pytanie o zasadność przywrócenia praw miejskich zadane za lat dziesięć będzie już bezprzedmiotowe.

# List do prezydenta RP Andrzeja Dudy

Prof. dr hab. Marian Surdacki  
Wiceprezes Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej  
Katedra Historii Wychowania i Opieki Społecznej  
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Lublin 19. 12. 2016 r.

**Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda**

**Wielce Szanowny Panie Prezydencie**

W poczuciu wielkiego zaszczytu i honoru pragnę przekazać Panu Prezydentowi nowy numer redagowanego przeze mnie „Głosu Ziemi Urzędowskiej”. Na stronie tytułowej widnieje list gratulacyjny od najważniejszej Osoby w Naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Zawarte są w nim serdeczne życzenia z okazji nadania Urzędowowi prawa miejskiego. Jak napisałem w przedmowie, jest on dowodem uznania i szacunku dla naszej rodzinnej, Małej Ojczyzny. Jest znakiem legitymizującym powstanie miasta i historycznym dokumentem, którym będą się chwalić następne pokolenia Urzędowian. Symbolicznie pismo Pana Prezydenta i złożony podpis niesie skojarzenia z aktem lokacyjnym Urzędowa, wystawionym przed ponad sześćset lat przez króla Władysława Jagiellę.

W imieniu Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej, lokalnej społeczności i swoim pragnę podziękować za ten miły gest i pamięć o naszym mieście, zwanym w czasie drugiej wojny „drugim Londynem”, z uwagi wielką prężność Armii Krajowej, a później zastępy żołnierzy wyklętych – niezłomnych, również licznych w mojej rodzinie.

Przy okazji minionego już „Roku Miłosierdzia” proszę przyjąć opublikowaną przeze mnie książkę, pierwszą w Polsce syntezę dziejów opieki społecznej, można powiedzieć dziejów miłosierdzia, które w cywilizacji chrześcijańskiej aż do zmięczenia XVIII w. stanowiło bazę i inspirację do rozwoju wszelkiego rodzaju form dobroczynności i pomocy dla ludzi potrzebujących.

Te publikacje traktujemy jako dowód wielkiego uznania i szacunku, jakim Pana Prezydenta darzymy. Mam cichą nadzieję, że może uda mi się kiedyś Pana Prezydenta osobiście spotkać, chociażby w ukochanym moim Urzędowie, do którego serdecznie zapraszamy jako ziemi znaczonej krwią prawdziwych patriotów i bohaterów.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia przesyłam życzenia Błogosławionych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku i wielu Łask Bożych dla Pana Prezydenta i Jego Rodziny  
Z wyrazami głębokiego szacunku



KANCELARIA PREZYDENTA  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zastępca Dyrektora  
Biuro Szefa Gabinetu Prezydenta

Wioletta Pruchnik  
BSGP ZOB.0851.5.2017

Warszawa, 3 stycznia 2017 r.

Pan  
Prof. dr hab. Marian Surdacki

*Szanowny Panie Profesorze,*

uprzejmie dziękuję za życzliwe słowa skierowane na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Andrzeja Dudy oraz za wydany pod Pana Profesora redakcją *Głosu Ziemi Urzędowskiej 2016*, zawierający okolicznościowy list Prezydenta RP z okazji ponownego otrzymania przez Urzędów praw miejskich. Dziękuję również za autorską monografię *Opieka społeczna w Polsce do końca XVII wieku*, która została przekazana do prezydenckiego księgozbioru.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku oraz życzenia pomyślnej realizacji wszystkich zamierzeń w rozpoczynającym się 2017 roku.

*Z poważaniem  
Wioletta Pruchnik*

**Józef Baran**

## Dni Urzędowa 3–6 czerwca 2016

Dni Urzędowa 2016 miały szczególny charakter. Odbyły się w roku nadania prawa miejskiego dla naszej miejscowości. Od 1 stycznia tegoż roku Urzędów szczyli się na nowo statusem miasta.

W piątek 3 czerwca w sali Ośrodka Kultury uczestniczyliśmy w jubileuszowym X Konkursie Piosenki Przedszkolnej. Wzięły w nim udział przedszkolaki z terenu gminy Urzędów.

Późnym popołudniem w sali OK Towarzystwo Ziemi Urzędowskiej zorganizowało konferencję, której tematem były: „Rok 2016 – 1050. rocznica Chrztu Polski” oraz „Rok Miłosierdzia”. Referaty wygłosili:

1. Prof. dr hab. Ryszard Ryszygiel – *Chrzest Mieszka I i jego znaczenie dla dziejów Polski*.

2. Prof. dr hab. Marian Surdacki – *Dzieje miłosierdzia w Europie i Polsce*.

3. Dr Wiesław Partyka – *Miłosierdzie wobec potrzebujących w dobrach Ordynacji Zamojskiej*.

Na koniec prof. Marian Surdacki zaprezentował swoją najnowszą książkę *Opieka społeczna w Polsce do końca XVIII wieku*.

Konferencji towarzyszyła wystawa fotograficzna Tadeusza Surdackiego pt. *Uroczystości peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w parafii urzędowskiej w dn. 9–10 października 1971 r.* oraz prace konkursowe o Urzędowie uczniów ze szkół z terenu naszej gminy.

W sobotę 4 czerwca na stadionie „Orla” Urzędów świętowały dzieci. Mogły wyszaleć się, korzystając z dmuchańców i wesołego miasteczka. Nie zabrakło atrakcji w postaci malowania buziek, w które włączyła się Lokalna Grupa Działania Ziemi Kraśnickiej oraz świetlica środowiskowa – Klub Abstynenta „Płomyk”.

Stoiska gastronomiczne serwowały lody, watę cukrową i popcorn. Zespół animatorów „Bananas Band” bawił dzieci śpiewem, tańcem i sztuczkami cyrkowymi. Atrakcją dla najmłodszych było spotkanie oko w oko

z prawdziwym węzem i innymi zwierzętami. Wręczono nagrody za udział w konkursach: plastycznym, fotograficznym oraz wiedzy o Urzędowie. Sponsorzy nagród to: Ośrodek Kultury w Urzędowie, firma Oriflame z Lublina oraz LGD Kraśnik. Na zakończenie zabawy z motolotni spadł deszcz cukierków.

Wieczorem w sali widowiskowej OK występował zespół taneczny „Jawor” z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Jednym z tańczących w zespole jest urzędowianin Maciej Jastrzębski.

Po koncercie, osoby zainteresowane mogły zapoznać się z działaniem teleskopu astronomicznego w kopule obserwacyjnej Ośrodka Kultury.

W niedzielę 5 czerwca miało miejsce niezwykle wydarzenie. Otóż Urzędów odwiedził sam król Władysław Jagiełło! Od strony Skorczyc na urzędowski Rynek wjechał orszak powozów, na czele z zaprzęgiem królewskim, prowadzony przez dwóch jeźdźców w żupanach. W dalszej kolejności podążali dworzanie, żacy, kmiecie – czyli bogaci gospodarze, mieszkańcy Urzędowa i okolic oraz goście z Ukrainy i Węgier. Król wraz ze świtą zatrzymał się naprzeciwko Urzędu Miejskiego, przed którym oczekiwali na niego rajca – Marek Przywara oraz burmistrz miasta – Jan Woźniak. Zgromadzeni urzędowianie okrzykiem „Wiwat król!” pozdrowili dostojnego gościa. To wydarzenie obwieścił również wystrzał z armaty. Po uroczystym powitaniu przez włodarzy miasta, król zaprosił zebranych do wspólnego pochodu na podgrodzie Mikuszewskie.

W uroczystym i wielobarwnym pochodzie wzięli udział: król z dworzanami i gośćmi zakonnymi, burmistrz Urzędowa, przewodniczący Rady Miejskiej, dzieci przedszkolne, żacy, rzemieślnicy niosący swoje wyroby, kmiecie, wybitni urzędowianie: Marcin z Urzędowa – niosący bukiet z ziół, Jan Michałowicz – z rzeźbą, Leon Ulrich – niósł dzieło Szekspira w tłumaczeniu Leona Ulricha, „Słowiański Gród” z Wólki Bieleckiej, radni i soltysi, pracownicy samorządu, goście zaproszeni z Ukrainy i Węgier oraz mieszkańcy Urzędowa. Pochód poprowadził Marek Ambrozkiewicz ubrany w strój z epoki, na co dzień komendant miejsko-gminny OSP w Urzędowie.

Po przybyciu na stadion i wejściu na scenę, król zasiadł na tronie, przy nim włodarze miasta oraz dworzanie i goście zakonni. Licznie zgromadzeni urzędowianie i zaproszeni goście powitali króla trzykrotnym okrzykiem: „Wiwat król!”. Przed królem, oddając należny hołd, przeszedł korowód grup społecznych uczestniczących w pochodzie. Prezentację zakończył okrzyk: „Wiwat król, wiwat Urzędów!”.

Na tym zakończyła się część historyczna, po której nastąpiło uroczyste powitanie przybyłych gości oraz wystąpienia okolicznościowe władz samorządowych. Podpisano ponowne porozumienia między Urzędowem a miastami partnerskimi: Starą Wyżiwką z Ukrainy i Nádudvarem z Węgier. Wręczono okolicznościowe podziękowania i grawery. Na zakończenie części oficjalnej głos zabierali zaproszeni goście różnego szczebla administracji rządowej i samorządowej oraz przedstawiciele delegacji z Ukrainy i Węgier.

W bloku imprez artystycznych wystąpił zespół wokalny z Ukrainy, zespoły artystyczne Ośrodka Kultury: orkie-

stra strażacka, zespół taneczny – grupa młodsza i starsza, „Dwie plus Jeden”, „Vox Celestis”, „Kapela Janka” oraz pokazy „Słowiańskiego Grodu” – walki rycerskie, taniec ognia, pokazy rzemiosła średniowiecznego.

Dla wszystkich uczestników wspólnego świętowania był przygotowany gorący posiłek, wiele rodzajów ciast upieczonych przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Urzędów. Nie zabrakło tradycyjnych stoisk re-kodzieła artystycznego: Klubu „Szydelko”, ze świetlicy środowiskowej Klub Abstynenta „Płomyk”, DPS Popkowie i wyrobów garncarskich.

Na zakończenie niedzielnego spotkania licznie zgromadzona publiczność uczestniczyła w koncercie gwiazdy wieczoru, zespołu „Zakopower”.

Tradycyjnie Dni Urzędowa zakończyły się w poniedziałek w sali Ośrodka Kultury czytaniem przez władze miasta bajek dla dzieci pod hasłem: „Czytanie łączy pokolenia”.

W historycznym widowisku wzięli udział włodarze naszego miasta: Jan Woźniak – burmistrz Urzędowa i Marek Przywara – przewodniczący Rady Miejskiej. W rolę króla wcielił się uczeń Liceum Ogólnokształcącego ZSO w Urzędowie – Konrad Jacniacki. Dworzanami byli uczniowie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Władysława Jagiełły w Urzędowie oraz dzieci z Przedszkola Publicznego w Urzędowie. Żaków reprezentowali uczniowie z Zespołu Szkół w Skorczycach. W rolę rzemieślników wcielili się uczniowie Szkoły Podstawowej w Bobach-Kolonii, Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Moniakach, Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Leszczynie. Kmiecie z przedmieść to rolnicy z Urzędowa: Marzena Brytan i Marian Cholewiński z Rankowskiego, Halina i Zdzisław Wojtuszkiewiczowie z Wodnej, Karolina Sic z Gór i Roman Jankowski z Bęczyna, Jadwiga Chudzicka z Rankowskiego i Wojciech Chudzicki z Gór. Wybitnych urzędowian odegrali Cezary Gajewski i Andrzej Rolla „Miodek” z ulicy Wodnej oraz Andrzej Kaźmierak z ulicy B. Dzikowskiego.

Uroczystość uświetnili członkowie Urzędowskiego Stowarzyszenia Miłośników Koni „Podkowa” oraz „Kawaleria Kowalów” z Borowa nad Wisłą. Udział wzięli również przedstawiciele „Słowiańskiego Grodu” z Ośrodka Archeologicznego „Choina-Horodyszcze” z Wólki Bieleckiej.

Szczególne podziękowania kierujemy pod adresem polonistek Elżbiety Kuśmiderskiej i Marianny Parczyńskiej, które wniosły wiele pracy przy tworzeniu i realizacji scenariusza części historycznej.

Słowa podziękowania należą się również dyrekcjom szkół i przedszkola oraz opiekunom i wychowawcom za zaangażowanie i udział w uroczystości oraz wkład pracy w organizację pochodu historycznego. Podziękowania kierujemy również do Komendy Powiatowej Policji w Kraśniku, druhów strażaków z terenu gminy Urzędów, którzy zabezpieczali uroczystość i aktywnie udzielali się przez wszystkie dni, oraz mieszkańców za tak liczny udział w uroczystościach. Nad całością organizacyjną czuwał Ośrodek Kultury w Urzędowie.

Fotoreportaż z Dni Urzędowa 2016 prezentujemy na drugiej stronie okładki niniejszego „Głosu”.



Elżbieta Kuśmiderska

## I Zjazd rodu Surdackich

### „Wszyscy Surdaccy to jedna rodzina”

W myśl tego hasła, 1 października 2016 r. odbyło się uroczyste spotkanie potomków Surdackich i ich rodzin. Według danych z Internetu spośród 475 osób o tym nazwisku w Polsce, większość mieszka w Urzędowie i okolicy. Są też Surdaccy żyjący poza granicami Polski.

Zgodnie z tradycją przybyli zgromadzili się w kościele pw. Świętego Mikołaja w Urzędowie na mszy św. w intencji żyjących i zmarłych z tego rodu. Nabożeństwo celebrował ksiądz Piotr Latoch. Zebrani zostali uwiecznieni na zdjęciu wykonanym przez Lecha Dudzińskiego.

Potem goście udali się do kawiarni „Starościanka”, gdzie nastąpiła część oficjalna zjazdu.

Na początku zebrani zaśpiewali refren z piosenki Jeremiego Przybory:

„Rodzina, rodzina, rodzina,  
ach rodzina.

Nie cieszy, nie cieszy, nie  
cieszy, gdy jest.

Lecz kiedy jej ni ma  
Samotnyś jak pies”

Następnie głos zabrał przybyły z Puław Tadeusz Surdacki, syn Marka z ulicy Wodnej, mówiąc:

„Szanowni Państwo!

Potomkowie rodu Surdackich wraz z Rodzinami!

W imieniu organizatorów serdecznie witam na pierwszym familijnym zjeździe w Urzędowie, kolebce Surdaków. Spotkałiśmy się, aby poznać historię rodu, dowiedzieć się kto do niego należy i miło spędzić czas w gronie krewnych”.

Marianna Parczyńska, wnuczka Mikołaja Surdackiego, wyrecytowała *Ode na cześć rodu Surdackich* swojego autorstwa:

„Wszyscy Surdaccy to jedna rodzina.

Ród nasz od Mateusza Surdaka się zaczyna.

Od wieków w Urzędowie »rządzimy«.

Chwałę zdobyły nasze liczne rodziny.

Szczycimy się nauczycielami, duchownymi, lekarzami.

Nie zawstydzimy się również dobrymi gospodarzami.

Profesorowie zwyczajni to nasza wizytówka.

A tych zaszczytów nie osiąga byle jaka główka.

Marian Surdacki, rodem z Bęczyna,

potem z Rankowskiego

Dokonał dzieła nie byle jakiego.

Dzięki niemu wreszcie, znowu mieszkamy w mieście.

Mając na uwadze swój ród doskonały.

Przybyliśmy na zjazd, mamy powód do chwały”.

Z kolei Elżbieta Kuśmiderska odczytała referat autorstwa profesora Stefana Warchoła z UMCS pt. *O pochodzeniu nazwiska Surdacki* [publikujemy go w dziale „Rozmaitości”].

Tadeusz Surdacki, syn Franciszka z Bęczyna, przedstawił *Genealogię rodu na podstawie ksiąg metrykalnych od XVII do XX wieku*.

Ciekawym punktem programu były opowieści o barwnych postaciach z rodu Surdackich – zabawne epizody,



przezwiaka, przydomki i historyjki rodzinne. Analiza drzewa genealogicznego utwierdziła zebranych w przekonaniu, że Urzędów jest naprawdę kolebką rodu Surdackich od II połowy XVII wieku, a wszyscy Surdaccy to jedna rodzina. Świadomość przynależności do jednego pnia została uczczona lampką szampana oraz toastem wzniesionym na cześć rodu Surdackich, który dobrze zasłużył się ojczyźnie.

O godz. 17.00 goście zasiedli do stołu i rozpoczęło się przyjęcie, przy którym nadal toczyły się ożywione, emocjonujące dyskusje na temat rodziny Surdackich. Po obiedzie do tańca dziarsko przygrywała „Kapela Janka” Jana Kowala. Uroczystość zakończyła się wspólnymi śpiewami, trwającymi do późnych godzin nocnych.

Zjazd rodu Surdackich zgromadził około sześćdziesięciu uczestników z Urzędowa oraz z różnych stron Polski i zagranicy: Kędzierzyna-Koźła, Bierawy, Świdnika, Lublina, Warszawy, Dąbrowy Górniczej, Werbkowic, Płocka, Puław, Wyznicy, Kraśnika, Ludwinowa, Antwerpii.

Podczas uroczystości panował bardzo miły i rodzinny nastrój, prawdziwa integracja rodowa i świetna zabawa. Mamy nadzieję, że to spotkanie na trwałe zapisze się w pamięci gości Zjazdu.

Organizatorami Zjazdu byli: Elżbieta Kuśmiderska i Marianna Parczyńska – wnuczki Mikołaja Surdackiego z Wodnej, Jan Surdacki – syn Jana z Rankowskiego oraz Tadeusz Surdacki – syn Marka z Wodnej.

Andrzej Słowik

## 20-lecie Akcji Katolickiej w Urzędowie

22 października 2016 r. miały miejsce obchody 20-lecia Akcji Katolickiej w Urzędowie. W ubiegłym roku przypadła 20. rocznica powołania komitetu i 15. rocznica utworzenia Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej.

Obchody rozpoczęła msza św. koncelebrowana przez ks. Mateusza Targońskiego (przewodniczył), ks. Michała Głowackiego – zastępcy asystenta kościelnego IAKAL, i ks. Mariana Serwatkę – proboszcza z Rudnika Szlacheckiego. Ks. Mateusz wygłosił homilię, a ks. prob. Edward Kozyra posługiwał w konfesjonale. Oprawę mszy św. przygotowali: pierwsze czytanie – Małgorzata Ufniarz, modlitwa wiernych – Urszula Lewandowska i Jacek Grabowski, dar na ofiarowanie – Grażyna Kamyk, Ewa Grabowska i Józef Wośko. Śpiewem mszę św. uświetnili: Agnieszka Mańkowska i Iwona Jagiełło z organistą Janem Kowalem.



Dalszą część obchodów Jubileuszu zebrani świętowali przy wspólnym stole. Rozmowy, wymiana doświadczeń i radość samego spotkania stworzyły znakomitą atmosferę i niezapomniane przeżycia. W obchodach 20-lecia Akcji Katolickiej wzięło udział ok. 70 osób.

Drugim wydarzeniem z życia Akcji Katolickiej w Urzędowie było przyznanie stowarzyszeniu tytułu „POAK roku 2016”.

5 stycznia 2017 r. podczas IV Gali Darczyńców i podsumowaniu Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom w archidiecezji lubelskiej oraz spotkania oplatkowego Akcji Katolickiej połączonego z koncertem noworocznym, w którym wystąpiła Olga Szomańska, został wręczony tytuł „POAK roku 2016” dla Akcji Katolickiej w Urzędowie. Poniżej drukujemy treść laudacji:

Sz. P. Andrzej Słowik

*Prezes Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej przy Parafii pw. św. Mikołaja w Urzędowie*

*Szanowny Panie Prezesie,*

*Zarząd Instytutu Akcji Katolickiej Archidiecezji Lubelskiej w uznaniu za szczególnie wkład w dzieło rozwoju Akcji Katolickiej na terenie archidiecezji lubelskiej przyznaje tytuł:*

### **POAK roku 2016**

*Tytuł ten jest formą wdzięczności za ofiarne wypełnianie stylu apostołstwa przez Członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej przy Parafii pw. św. Mikołaja w Urzędowie. To wyraz uznania za osobiste zaangażowanie w budowanie Chrystusowego Królestwa prawdy, miłości i pokoju w środowisku parafialnym i archidiecezjalnym. Jest jednocześnie docenieniem wysiłków tych, którzy przejęli odpowiedzialnością za Kościół, własnym zaangażowaniem, nie szczędząc czasu*

*i sił, postanowili wytrwale budować w sobie i wokół siebie „cywilizację miłości”.*

*To nasz patron kardynał Stefan Wyszyński dedykował nam te słowa: „Potrzeba w naszej Ojczyźnie przykładu ofiary z siebie, aby człowiek współczesny zapomniał o sobie, a myślał o drugich – o dobru rodziny, o wypełnianiu swego powołania i zadania życiowego wobec innych, o dobru całego narodu”.*

*Gratulując, składamy wyrazy uznania i życzymy radości z apostołowania wszystkim Członkom Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej.*

*Archidiecezjalny Asystent Kościelny ks. dr Maciej Staszak, Prezes Zarządu IAKAL mgr Małgorzata Stacharska*

*Lublin, 5 stycznia 2017 r.*



Prof. Marian Surdacki wygłasza referat o Roku Miłosierdzia (fot. Beata Brożek)

Dalsza część uroczystości miała miejsce w Ośrodku Kultury. Złożyły się na nią m.in. dwie konferencje: *Duchowość Akcji Katolickiej* wygłoszona przez ks. Mateusza Targońskiego doktoranta KUL i *Rok Miłosierdzia* wygłoszona przez prof. dr. hab. Mariana Surdackiego.

Z działalnością Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej w Urzędowie zapoznał zebranych Andrzej Słowik przy pomocy prezentacji multimedialnej.

Gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy Akcji Katolickiej w Urzędowie złożyli przedstawiciele Legionu Maryi w Urzędowie, delegacje Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej przy kościele pw. św. Antoniego i z parafii Wniebowzięcia NMP w Kraśniku. Życzenia złożyła również p. Małgorzata Stacharska – prezes Zarządu IAKAL.

*Elżbieta Kuśmiderska*

## Pamięci Żołnierzy Niezłomnych

„Cześć i chwała bohaterom”.

W roku 2016 odbyły się uroczyste pogrzeby Żołnierzy Niezłomnych, których ciała zostały po latach odnalezione i przywrócone narodowej czci i pamięci. W tych patriotycznych uroczystościach nie zabrakło urzędownian.

24 kwietnia 8 osób z Urzędowa uczestniczyło w Warszawie w pogrzebie majora Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszka”, dowódcy 5. Wileńskiej Brygady AK, zamordowanego przez komunistów w mokotowskim więzieniu UB, a którego szczątki w wyniku prac ekshumacyjnych, kierowanych przez prof. Krzysztofa Szwagrzyka z IPN,

odnaleziono w bezimiennym dole na powązkowskiej „Łączce”.

Msza św. odbyła się w kościele pw. Karola Boromeusza przy ul. Powązkowskiej, po czym kondukt żałobny przeszedł na Powązki Wojskowe, gdzie uroczystie złożono szczątki płk. „Łupaszki” do grobu. Po złożeniu hołdu bohaterowi niezłomnej walki o niepodległą Polskę uczestnicy pogrzebu przeszli do Kwatery na „Łączce”, do Panteonu Polski Podziemnej, wysłuchali cennych słów prof. Szwagrzyka, odśpiewali hymn Zaporczyków i zapalili znicze.

28 sierpnia Henryk Dąbrowski, Bogusław Parczyński, Marian Tracz, Adam Michalski, Tadeusz Krasieński, Jan Milczach uczestniczyli w pogrzebie członków Armii Krajowej i antykomunistycznego podziemia – Danuty Siedzikówny ps. „Inka” i Feliksa Selmanowicza ps. „Zagończyk”. Pogrzeb odbył się na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku. To właśnie w tym miejscu, 70 lat temu zostali zagrzebani w bezimiennych dołach, około 40 centymetrów pod chodnikiem. Teraz ich pogrzeb odbył się z najwyższymi honorami.

W uroczystościach pogrzebowych „Inki” i „Zagończyka” brali również udział mieszkańcy z sąsiedniej gminy Bełżyce, członkowie Stowarzyszenia AK WiN im. c.c. majora Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”. Urzędownianie i bełżycanie złożyli także kwiaty na grobie łączniczek oddziału „Zapory” – Izabelli Kochanowskiej ps. „Błyskawica”, która zmarła w maju 2016 r. i jest pochowana na cmentarzu w Sopotcie.



*Teresa Kaźmierak*

## Wizyta młodzieży w partnerskim mieście Nádudvar na Węgrzech

W dniach 24 czerwca–1 lipca 2016 r. młodzież z ZSO w Urzędowie uczestniczyła w warsztatach rzemieślniczych i artystycznych w ramach umowy o współpracy partnerskiej między Szkołą Zawodową Sztuk Ludowych Rękodzieła w Nádudvarze na Węgrzech a Ośrodkiem Kultury w Urzędowie zawartej podczas Programu Kulturalnego Polsko-Węgierskiego 28 września 2015 r.

Podczas pobytu młodzież miała możliwość poznać niezwykle miejsca, m.in. Hortobágy. Zwiedzili Stepy Hortobádzkie – największy trawiasty obszar, który jest jednocześnie jednym z największych w środkowej Europie obszarem równinnym. W tym wyjątkowym miejscu hodowla i życie zwierząt są zsynchronizowane z naturą. Krajobraz na stepach jest niepowtarzalny, a rasy zwierząt tam żyjących wzbudzają niesamowitą ciekawość.



Gościliśmy również u mistrza garncarskiego Istvana Fazekasa, który opowiadał nam o rodzimej sztuce garncarskiej, która przekazywana jest w jego rodzinie z pokolenia na pokolenie. Czuliśmy się wyróżnieni, że zostaliśmy zaproszeni do warsztatu tak wspaniałego mistrza i mogliśmy poznać historię tej rodziny, a także podziwiać niepowtarzalną sztukę garncarską.

Pani Elżika, która jest kucharką w tutejszej szkole, zachwyciła nas wspaniałym ciastem orzechowym. Widząc jak bardzo nam smakuje, zaproponowała wspólne pieczenie tego specjału. Następnego dnia wszyscy z pełnym zaangażowaniem uczestniczyli w kulinarnych warsztatach pod kierunkiem pani Elżiki.

Przez cały czas pobytu w Nádudvarze dopisywała nam piękna słoneczna pogoda, korzystając więc z uprzejmości gospodarzy spędziliśmy każdą wolną chwilę na basenach.

Nasi uczniowie poznali ciekawe zawody, miejsca i nowych ludzi. Dzięki temu pobytowi zdobyli nowe doświadczenia, poznali kulturę, zwyczaje i tradycje innego kraju. Ważnym elementem tej wizyty była integracja młodych ludzi z Urzędowa i Nádudvaru. Przebywając wspólnie ze sobą na zajęciach, wymieniali się własnymi spostrzeżeniami i doświadczeniami, tym samym doskonalili swoje umiejętności językowe.

Jesteśmy wdzięczni dyrektor szkoły dr Etelce Takacsne Baranyai i burmistrzowi Nádudvaru Imre Beke za zaproszenie i umożliwienie uczestnictwa w warsztatach w Szkole Sztuk Ludowych. Dziękujemy nauczycielom i pracownikom tej szkoły za to, że poświęcili dla nas swój czas. Dzięki ich zaangażowaniu wszyscy efektywnie i przyjemnie spędziliśmy wspaniały tydzień w Nádudvarze.

*Andrzej Rolla*

## Święto Niepodległości Polski we Lwowie

11 listopada 2016 r. delegacja i poczet sztandarowy Zespołu Szkół – Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego im. Orłów Lwowskich w Urzędowie uczestniczyli w obchodach Święta Niepodległości Polski we Lwowie.

Uroczystą mszę świętą w intencji ojczyzny z okazji 98. rocznicy odzyskania niepodległości w bazylice metropolitalnej pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny we Lwowie celebrował ks. infułat Józef Pawliczek. Zwracając się do wiernych w homilii, wikariusz generalny archidiecezji lwowskiej podkreślił wagę tego święta, mówiąc: „To tutaj 1 kwietnia 1656 roku król Polski Jan Kazimierz złożył uroczyste ślubowanie, oddając Polskę szczególnej opiece Matki Bożej. To we Lwowie po raz pierwszy zwrócono się do Matki Bożej tytułem Królowo Polski. Tamte wydarzenia przyczyniły się do mobilizacji narodu w walce o niepodległość”.

Dalsza część obchodów miała miejsce na Cmentarzu Obrońców Lwowa. To tam na pomniku chwały widnieje napis *Mortui sunt, ut liberi vivamus* („Polegli, abyśmy żyli wolni”). Przy zbiorowej mogile Nieznanych Żołnierzy stanęła warta honorowa harcerzy, poczty sztandarowe polskich towarzystw, organizacji i szkół. Następnie delegacje z Ukrainy i Polski złożyły biało-czerwone wieńce i kwiaty oraz zapaliły znicze.

„To jest część historii Polski. Tutaj spoczywa wielu bohaterów, od powstania kościuszkowskiego, poprzez powstania styczniowe, listopadowe, obrońcy Lwowa. Mnóstwo ludzi, którzy walczyli o to, żebyśmy dzisiaj byli wolnym krajem. Składając dzisiaj wieńce byłem szczęśliwy, że mogłem tym ludziom oddać hołd tu we Lwowie. Bo dzisiaj Polska jest pięknym, wolnym, europejskim państwem i dlatego tym ludziom należy się szacunek. Łezka w oku się kręci, że na tym przepięknym cmentarzu jest coś takiego co trudno wyrazić słowami” – powiedział Wiesław Mazur, konsul generalny RP we Lwowie. Uro-



czystość zakończyła się wspólnym odśpiewaniem *Roty Marii Konopnickiej*.

Młodzież i delegacja z Urzędowa zapalili następnie znicze na grobach bohaterów poległych za ojczyznę na cmentarzach Łyczakowskim i Janowskim oraz na cmentarzu żołnierzy z 1939 roku – Hołosko.

Dyrektor i uczniowie Zespołu Szkół w Urzędowie składają podziękowania panu Andrzejowi Kudlickiemu z biura turystycznego Quand za organizację wyjazdu do Lwowa i panu Andrzejowi Majowi, staroście krańickiemu, za ufundowanie wieńca i zniczy.

My urzędowianie w kraju i za granicą pamiętaliśmy o wszystkich obrońcach ojczyzny i razem z prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Andrzejem Dudą 11 listopada krzyknęliśmy jednym głosem: „Niech żyje niepodległa Polska! Niech Bóg błogosławi naszą wolną, niepodległą, suwerenną Ojczyznę! Niech Bóg błogosławi nam, którzy w niej żyjemy! I niech Bóg błogosławi naszym rodakom rozsiadym po całym świecie!”.

Marianna Parczyńska

## W hołdzie „ludziom z kamienia”

W niedzielne, marcowe popołudnie urzędowanie i goście przybyli do Ośrodka Kultury, by kolejny raz uczestniczyć w lekcji żywej historii.

Spotkanie 5 marca 2017 r. było poświęcone partyzantom drugiego podziemia. W tematykę wieczoru wprowadził zebranych Józef Baran wierszem: *Żołnierze Wyklęci* Dominika Nowiny Konopki.

Obecni w wielkim skupieniu wysłuchali wyjaśnienia, kim byli Żołnierze Wyklęci, jak doszło do powstania drugiego podziemia, dlaczego polscy patrioci po zakończeniu działań zbrojnych przeciw okupantowi niemieckiemu nie złożyli broni i nie zaprzestali działalności na rzecz wolnej Polski.

Otóż w lutym 1945 r. koalicjanci: Winston Churchill (Wielka Brytania), Franklin Roosevelt (USA) i Józef Stalin (ZSRR) dokonali w Jałcie nowego podziału Europy. Polska straciła Kresy Wschodnie na rzecz ZSRR. Sowieci, chcąc zapewnić sobie wpływy, utworzyli w Moskwie rząd PRL, który na uwolnionych od Niemców terenach rozpoczął organizowanie nowego państwa.

Drugi okupant okazał się równie bezwzględny jak Niemcy. Natychmiast po tzw. wyzwoleniu zaczęły się aresztowania przedstawicieli rządu Rzeczypospolitej na Emigracji oraz żołnierzy podziemia AK.

W oddziałach drugiego podziemia walczyło ok. 200 tys. osób. W jego szeregach znaleźli się ci, którzy po oswobodzeniu z Syberii wraz z Ludowym Wojskiem Polskim dotarli na łono ojczyzny; byli też uwolnieni z więzień MO i UB; wielu jeńców oswobodzonych z oflagów niemieckich. Podziemie to zasilili również uczestnicy powstania warszawskiego, chroniąc się przed wszechwładną bezpieką.

W podziemiu znalazła się wielka liczba kobiet (sanitariuszek, łączniczek, pracownic służb), niosących pomoc uwięzionym, represjonowanym i ich rodzinom.

Podobnie jak w całej Polsce, na terenie Urzędowa były liczne, bardzo dobrze zorganizowane ugrupowania partyzanckie, podległe władzom Polski na Emigracji.

Jak podaje Tadeusz Surdacki w *Dziejach Urzędowa*: „Pierwsze represje dotknęły ich przywódców, a później żołnierzy podziemia. W sierpniu i wrześniu 1944 r. nastąpiły pierwsze aresztowania. Druga faza aresztowań to listopad i grudzień – uwięziono kilkudziesięciu, wielu z nich trafiło do łagrów na ternie ZSRR. Represje, prześladowania, aresztowania, więzienia nie omijały dalszych mieszkańców Urzędowa i osób działających na tym terenie. Po wkroczeniu Armii Czerwonej deportowano do ZSRR 22 mieszkańców Urzędowa. Większość młodych ludzi, po ujawnieniu się, wyjechała do różnych

miast, podejmując naukę w szkołach i uczelniach, a także przyuczając się do zawodu. Byli pod kontrolą Urzędu Bezpieczeństwa, często ich przesłuchiowano, mając nad nimi stały nadzór. Niewielka grupa, która pozostała w Urzędowie, nie mogła znaleźć sobie miejsca w nowej rzeczywistości. Część wierzyła, że losy Polski mogą się odmienić i nie trzeba jeszcze rozstawać się z bronią. Znaleźli się i tacy, którym odpowiadało działanie na własną rękę, życie z dnia na dzień, zajmowanie się rozbojem”.

Tragizm losów „Żołnierzy Wyklętych” oraz przeżycia ich najbliższych w przejmujący sposób oddały wiersze: *Panie generale* Haliny Młynkowej oraz *Ostatni list do matki* Leszka Andrzeja Mroczkowskiego w interpretacji Anny Puacz i Józefa Barana.



Uzupełnieniem dylematów Żołnierzy Wyklętych była odtworzona pieśń *Ostatnia kula*, utwór napisany do filmu *Ballada o Roju*.

Z kolei zostały przywołane piękne karty, dotyczące działalności majora Hieronima Dekutowskiego „Zaporę” na terenie ziemi urzędowskiej i ościennych gmin – opisane w książce Ewy Kurek *Zaporczycy*. Przybyły z „Zaporą” Artur Lipowski powiedział: „Nie muszę wam tłumaczyć, kim jesteśmy i o co walczymy. Dziękujemy wam urzędowanie w imieniu ojczyzny i w imieniu własnym za waszą patriotyczną postawę i okazywaną na każdym kroku pomoc. Da Bóg, wspólnie dobijemy się wolności” – zakończył i zaintonował *Marsz Zaporczyków*. Ten właśnie utwór został również odśpiewany podczas II Wieczoru Pieśni Partyzanckich.

Zaporczycy byli również entuzjastycznie przyjmowani na przedmieściu Bęczyn. Na ich powitanie wylegli wszyscy mieszkańcy, nie kryjąc łez radości i dumy. Poculi się wolnymi w wolnym kraju. „Bolszewicka władza na południe od Lublina przestała istnieć”.

Następnie Krzysztof Witek i Józef Baran odczytali nazwiska ponad 60 „Zaporczyków” z Urzędowa i ich pseudonimy.

Partyzanci za pierwszego i drugiego okupanta przeżywali ciężkie chwile zwątpienia, toteż siłę i wiarę w zwycięstwo czerpali z pieśni.

Wspólnie odśpiewane nieśmiertelne utwory partyzanckie przeniosły zebranych w minione czasy i być może skłoniły uczestników „Wieczoru” do głębokich refleksji.

Swoją ulubioną pieśń: *Dziś do Ciebie przyjść nie mogę* zaśpiewał solo Kazimierz Smoliński.

Pięknie brzmiały pieśni partyzanckie, ale dziś wiemy, jak niezwykle trudny był to czas próby dla żołnierzy drugiego podziemia. Dowodzą tego losy „Zapory”, opisane przez Ewę Kurek.

Relacje ze śledztwa i procesu Niezłomnych w sposób sugestywny przedstawił Józef Baran. „Zapora” – „człowiek z kamienia”, wziął na siebie odpowiedzialność za wszystkie czyny podległych mu oddziałów. Nie wydał nikogo. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie pod przewodnictwem Józefa Badeckiego 15 listopada 1948 r. skazał majora „Zaporę”, kapitana „Rysia”, „Żbika”, „Mundka”, „Zawadę”, „Białego”, „Stefana” na karę śmierci, ponieważ, zdaniem sądu „zbrodnie oskarżonych były wyjątkowo niebezpieczne dla porządku prawnego w skali państwowej”.

Ostatnim przesłaniem majora „Zapory”, cichociemnego Hieronima Dekutowskiego, kawalera Krzyża Virtuti Militari były słowa: „My nigdy nie poddamy się”. Wyrok wykonano przez rozstrzelanie. Władza ludowa zakopała ciała Zaporczyków w bezimiennych grobach. Historia upomniała się o prawdziwych patriotów. Dziś już odnaleziono miejsca ich pochówku.



**Przy grobie mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”**

Urzędowanie, jak przed laty, dochowali wierności Niezłomnym, uczestnicząc w pogrzebach ze wszystkimi należnymi honorami. Pożegnali:

- ppłk. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”,
- por. Edmunda Tudruja ps. „Mundek”,
- por. Arkadiusza Wasilewskiego ps. „Biały”,
- por. Tadeusza Pelaka ps. „Junak”,
- płk. Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszka”,
- Izabellę Kochanowską ps. „Błyskawica”,
- sierż. Józefa Franczaka ps. „Lalek”,
- ppłk. Feliksa Selmanowicza ps. „Zagończyk”,
- ppor. Danutę Siedzikównę ps. „Inka”.

Po odczytaniu listy Niezłomnych Bogusław Parczyński wznosił okrzyk: „Cześć i chwała bohaterom!”

Puentą wieczoru było wspólne odśpiewanie pieśni *Modlitwa obozowa* – zawierającej przysięgę na wierność Ojczyźnie:

„W poszumie drzew błogosław Panie  
przysięgę naszą we dniach prób.  
Cokolwiek zdarzy się i stanie  
nie damy Polski to nasz ślub”.

Po chwili zadumy nad pokrętnymi losami Polski i Polaków, głos zabrała pani Teresa Kaźmierak. Podziękowała wszystkim za udział w podniosłej uroczystości, a członkom Grupy Literackiej „Preludium” za przedstawienie montażu słowno-muzycznego i dekorację (Elżbiecie Kuśmiderskiej, Mariannie Parczyńskiej, Annie Puacz, Bogusławowi Parczyńskiemu, Kazimierzowi Smolińskiemu, Krzysztofowi Witkowi oraz instruktorom: Janowi Kowalowi i Józefowi Baranowi).



**Przy grobie Izabelli Kochanowskiej**

W końcowej części spotkania dyrektor OK-u zaprosiła zgromadzonych do zabrania głosu. Jako pierwszy wystąpił Zygmunt Krasieński z Zakościelnego, śpiewając pieśń o cierpieniach uwięzionych partyzantów drugiego podziemia, recytował również wiersz o tematyce wojennej. Bogusław Parczyński objaśniał zdjęcia z uroczystości pogrzebowych Żołnierzy Wyklętych, Tadeusz Krasieński mówił o swoim uczestnictwie w 16 pogrzebach Żołnierzy Niezłomnych. Kazimierz Jagiełło nawiązał do 1050. rocznicy przyjęcia chrztu przez Polskę od Czechów i znaczenia tego faktu dla powstania i rozwoju naszego państwa. Zaśpiewał również pieśń o tematyce religijnej.

Scenariusz spotkania W hołdzie „ludziom z kamienia” został opracowany na podstawie czasopisma „Karta”, fragmentów książki Ewy Kurek pod tytułem *Zaporczycy* oraz rozdziału z *Dziejów Urzędowa* autorstwa Tadeusza Surdackiego *W okresie Polski Ludowej 1944–1989*.

Leszek Gozdalski

## Kronika wydarzeń 2016 r.

### Styczeń

- 01.01.** Urzędów ponownie otrzymał prawo miejskie.  
**03.01.** Pierwszy „Wieczór kolęd” w mieście Urzędowie.  
**06.01.** Na rynku przy szopce bożonarodzeniowej odbyło się wspólne kolędowanie mieszkańców Urzędowa.  
**08.01.** W sali widowiskowej Ośrodka Kultury odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej poprzedzona mszą świętą, której przewodniczył J.E. ks. biskup Mieczysław Cisło.  
**10.01.** Wystawienie w kościele jasełek pt. *Z kolędą w domu* przez uczniów szkoły podstawowej.  
**23.01.** W Ośrodku Kultury po raz 32 odbyło się Noworoczne Spotkanie Kobiet, na którym bawiło się około 200 pań.  
**27.01.** Dzień Babci i Dziadka w Ośrodku Kultury w Urzędowie.  
**27.01.** W ZSO im. Władysława Jagiełły w Urzędowie odbyły się mistrzostwa powiatu w minisiatkówce.

### Luty

- 09.02.** Uczennica gimnazjum w Urzędowie Wiktoria Kargulewicz otrzymała wyróżnienie w III Wojewódzkim Konkursie Historycznym „W hołdzie bohaterom”.  
**11.02.** W ZSO w Urzędowie miały miejsce Mistrzostwa Powiatu w Piłce Siatkowej Dziewcząt „Gimnazjada”.  
**12.02.** W Ośrodku Kultury w Urzędowie odbył się wieczór autorski Sławomira Franc, autora książki *Kazimierz Krakowiak kapłan z powołania* oraz jego matki Lucyny Franc autorki tomiku poezji *I tak sobie myślę...*  
**16.02.** W Moniakach rozegrano IV Międzyszkolny Turniej Tenisa Stołowego.  
**29.02.–03.03.** Dni Kultury Rolnej w Urzędowie.

### Marzec

- 07.–15.03.** W szkołach naszego miasta i gminy odbyły się coroczne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”, w których wzięło udział 127 uczniów.  
**08.03.** Uroczyste spotkanie kobiet w Ośrodku Kultury w Urzędowie, na którym Koło Gospodyń Wiejskich z Miłkołajówki wystąpiło z kabaretem *Babcia, trzy mężatki i 16-nastka*, wystąpił zespół „Vox Celestis” a Lucyna Franc recytowała swoje wiersze.  
**08.03.** Koło Gospodyń Wiejskich w Skorczycach zorganizowało imprezę środowiskową „Piękna, zdrowa i mądra”.  
**12.03.** Kiermasz wielkanocny na rynku w Urzędowie.  
**16.03.** Koło Gospodyń Wiejskich w Skorczycach zorganizowało warsztaty kulinarne.  
**18.03.** Nabożeństwo Drogi Krzyżowej ulicami naszego miasta.

**18.03.** W Ośrodku Kultury w Urzędowie odbył się Gminny Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych.

### Kwiecień

- Amatorski Teatr Towarzyski z Lublina wystawił spektakl *Miłość według Czechowa* w Ośrodku Kultury w Urzędowie.  
**05.04.** Siatkarki z ZSO Urzędów wygrały zawody o Puchar Starosty Kraśnickiego w piłce siatkowej dziewcząt.  
**13.04.** Uczennice ze szkoły w Skorczycach zajęły pierwsze miejsce – Anita Dec i drugie miejsce – Karolina Krzemińska w kategorii instrumentalnej IV Powiatowego Przeglądu Talentów „Juvenes Artifex”.  
**17.04.** Z okazji 1050. rocznicy chrztu Polski w kościele parafialnym odbyło się przedstawienie *Tak się zaczęła Polska* oraz kiermasz ciast zorganizowany przez Szkolne Koło „Caritas”, z którego dochód został przeznaczony na zakup paczek dla 16 rodzin naszych uczniów.  
**21.04.** W Pałacu Prezydenckim w Warszawie z udziałem uczniów ZSO, wolontariuszek i opiekuna odbyła się jubileuszowa gala ogólnopolskiego konkursu „Mój szkolny kolega z Misji”. Publiczne Gimnazjum w Urzędowie ponownie zajęło pierwsze miejsce w kategorii charytatywnej.  
**27.04.** W ZSO Urzędów został rozegrany XIII Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt o Puchar Burmistrza Miasta Urzędowa.  
**28.04.** Uczeń gimnazjum w Urzędowie Miłosz Cisłak za zajęcie pierwszego miejsca w IX edycji Konkursu „Rodzinna historia” otrzymał dyplom laureata i nagrody.

### Maj

- W maju odbył się 35. Mały Konkurs Recytatorski dla szkół podstawowych z gminy Urzędów.  
**03.05.** Gminne obchody Święta Konstytucji 3 Maja. Podczas uroczystej akademii uczniowie z ZSO w Urzędowie wystawili inscenizację *Trzeba z żywymi naprzód iść*.  
**13.05.** W Szkole Podstawowej w Bobach-Kolonii odbyła się 5. edycja Konkursu Pieśni Maryjnej dla dzieci szkół podstawowych.  
**24.05.** Uroczystość z okazji Dnia Matki odbyła się w Ośrodku Kultury w Urzędowie.  
**26.05.** Społeczność Urzędowa licznie wzięła udział w procesji Bożego Ciała do czterech ołtarzy.  
**29.05.** W Urzędowie miał miejsce uliczny wyścig kolarski Atol Bike MTB o nagrody Starosty Kraśnickiego i Burmistrza Urzędowa w ramach Dni Urzędowa 2016.  
**29.05.** Pielgrzymka Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej do Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia.

## Czerwiec

**03.–06.06.** Dni Urzędowa, na których między innymi zorganizowano:

- przejazd orszaku królewskiego zaprzęgami konnymi ze Skorczyc do Urzędowa, gdzie nastąpiło uroczyste powitanie króla,
- 05.06. na stadionie „Orla” Urzędów wystąpił zespół „Zakopower”,
- 06.06. w Ośrodku Kultury władze lokalne czytały dzieciom bajki.

**08.06.** II Międzyszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej „YOU CAN SING” został przeprowadzony w Ośrodku Kultury w Urzędowie.

**08.06.** Dzień Rodziny w Szkole Filialnej w Rankowskim.

**10.06.** Wiktoria Krzeczowska uczennica gimnazjum w Urzędowie została finalistką ogólnopolskiego konkursu historycznego.

**11.06.** W Moniakach odbył się XI Zjazd Miejsko-Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Urzędowie.

**11.06.** Pielgrzymka 50 parafian w Jubileuszowym Roku Miłosierdzia w ramach Archidiecezjalnej Pielgrzymki do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

**12.06.** Strażacy z OSP w Urzędowie uroczystie obchodzili jubileusz 110-lecia istnienia swojej jednostki.

**19.06.** Z okazji zbliżających się Świątowych Dni Młodzieży Kraków 2016 w kościele w Urzędowie uczniowie z klasy V zaprezentowali montaż słowno-muzyczny.

**24.06.–01.07.** Grupa młodzieży z ZSO w Urzędowie wyjechała do partnerskiego miasta Nádudvar na Węgry gdzie uczestniczyła w warsztatach rzemieślniczych i artystycznych.

## Lipiec–Sierpień

**24.07.** Zespół „Dwie plus jeden” koncertował na rynku w Urzędowie.

**04.08.** Mieszkańcy Urzędowa przyjęli na nocleg pałników z XXXVIII Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę.

**07.08.** Na rynku w Urzędowie miała miejsce akcja pod hasłem „Bezpieczne wakacje” zorganizowana przez Ośrodek Kultury, SPZOZ z Urzędowa, OSP z Urzędowa, Bobów, Popkowic oraz Komendę Powiatową Policji i Nadleśnictwo Kraśnik.

**23.08.** 20 urzędowian wzięło udział w spotkaniu „Arena Młodych” w Lublinie w ramach świętowania w diecezji Świątowych Dni Młodzieży Kraków 2016.

**28.08.** Na urzędowskim rynku miało miejsce „Pożegnanie wakacji”. Wystąpiła orkiestra strażacka oraz zespoły działające przy Ośrodku Kultury. W tym samym czasie odbył się rajd rowerowy po gminie Urzędów.

## Wrzesień

We wrześniu i październiku uczniowie Zespołu Szkół CKZiU im. Orłąt Lwowskich w Urzędowie przebywali na trzytygodniowym stażu zawodowym w Grecji.

**10.09.** Pielgrzymka 50 parafian do Sanktuarium Jasnogórskiego zorganizowana przez Legion Maryi.

**11.09.** Dożynki Gminno-Parafialne w Urzędowie, wśród wielu atrakcji należy wymienić koncerty zespołów „Bananas Band-Złote Przeboje”, „Verdis”, „Lawa”, występ zespołu „Kapela Janka” oraz pokazy konne Kawalerii Kowalów z Borowa nad Wisłą w barwach 24. Pułku Ułanów z Kraśnika.

**25.09.** Narodowe Czytanie *Quo Vadis* H. Sienkiewicza w Ośrodku Kultury w Urzędowie.

## Październik–Listopad

**01.10.** Odbył się I zjazd rodu Surdackich.

**08.10.** Maturzyści z urzędowskiego liceum ZSO uczestniczyli w XXXII Pielgrzymce Młodzieży Archidiecezji Lubelskiej na Jasną Górę.

**09.10.** Dzień Papieski. Kiermasz domowych ciast przygotowany przez Szkolne Koło „Caritas” z przeznaczeniem na zakup przyborów szkolnych dla ubogich dzieci (16 rodzin) z naszej parafii. Wręczenie 7 grudnia.

**15.–16.10.** Pielgrzymka 77 parafian do Sanktuarium MB Fatimskiej w Zakopanem.

**22.10.** Uroczyste obchody Jubileuszu 20-lecia Akcji Katolickiej w Urzędowie.

**08.–11.11.** XXX Dni Kultury Zdrowotnej w gminie Urzędów, podczas których uczniowie Zespołu Szkół CKZiU im. Orłąt Lwowskich w ramach kampanii społecznej „Zmieniamy naszą społeczność lokalną” przedstawili prezentację *Pszczółki przyjacielem człowieka*.

**08.11.** Amatorski Teatr Towarzyski z Lublina wystawił w Ośrodku Kultury w Urzędowie sztukę Aleksandra Fredry *Damy i huzary*.

**11.11.** Uroczyste obchody 98. rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Inscenizację słowno-muzyczną zaprezentowali zebrani w sali Ośrodka Kultury mieszkańcom uczniowie szkoły podstawowej z Bobów.

Delegacja społeczności Zespołu Szkół CKZiU im. Orłąt Lwowskich wzięła udział w obchodach Święta Niepodległości we Lwowie.

**22.11.** Wieczornica patriotyczna odbyła się w Zespole Szkół w Skorczycach.

**25.11.** Zabawa Andrzejkowa dla dzieci miała miejsce w Ośrodku Kultury w Urzędowie.

## Grudzień

Uczniowie gimnazjum w Urzędowie zdobyli pierwsze trzy miejsca w województwie w V Ogólnopolskim Turnieju Maszyn Wiatrowych.

**11.12.** Kiermasz Bożonarodzeniowy w Ośrodku Kultury w Urzędowie.

**11.12.** 350 dzieci otrzymało paczki od św. Mikołaja zorganizowane już po raz dziewiętnasty przez Akcję Katolicką.

**24.12.** Poświęcenie szopki bożonarodzeniowej na urzędowskim rynku.

**26.12.** Rozesłanie kolędników misyjnych – 45 dzieci, które w kolejnych dniach odwiedziły ok. 700 rodzin. Ofiary przeznaczono dla dzieci w Tajlandii.